

Zbigniew Czerski

Wizyta przedstawicieli adwokatury węgierskiej

Palestra 10/8(104), 40-43

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wizyta przedstawicieli adwokatury węgierskiej

W dniach od 17 czerwca do 24 czerwca 1966 r. bawiła w Polsce na zaproszenie Naczelnej Rady Adwokackiej delegacja adwokatury węgierskiej

W skład czteroosobowej delegacji, na której czele stał Sekretarz Generalny Budapeszteńskiej Izby Adwokackiej adw. dr Tibor Gargyan, wchodzili ponadto: dr Gyula Fodor, przedstawiciel Wydziału do Spraw Adwokatury Ministerstwa Sprawiedliwości WRL, adw. dr Józef Horvath, Sekretarz Budapeszteńskiej Izby Adwokackiej i adw. dr Laszlo Gerencser, kierownik zespołu adwokackiego w Budapeszcie.

Pobyt delegacji poświęcony był przede wszystkim wymianie doświadczeń dotyczących pracy i organizacji uspołecznionej adwokatury w Polsce i na Węgrzech.

W pierwszym dniu pobytu goście węgierscy złożyli wizytę w Naczelnej Radzie Adwokackiej, gdzie zostali przyjęci przez Prezesa NRA adw. dr Stanisława Godlewskiego, z udziałem członków Prezydium NRA.

Następnie spotkali się z Prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich. W toku rozmowy z V-Prezesem ZG ZPP, dr Janem Topińskim omawiano zagadnienia współpracy adwokatury węgierskiej ze Zrzeszeniem Prawników Polskich.

Z kolei delegacja złożyła wizytę w Warszawskiej Radzie Adwokackiej, przeprowadzając dłuższą rozmowę z dziekanem adw. Zygmuntem Skoczkiem i sekretarzem Rady adw. Mieczysławem Romanikiem. Tematem rozmów były informacje dotyczące pracy adwokatury warszawskiej.

Następne dwa dni pobytu w Polsce goście węgierscy spędzili w Gdańsku, podejmowani niezwykle serdecznie przez przedstawicieli Izby gdańskiej na czele z dziekanem adw. Bronisławem Augustyniakiem.

W dniu 20 czerwca 1966 r. koledzy węgierscy odwiedzili Radę Adwokacką w Gdańsku, gdzie odbyła się konferencja poświęcona omówieniu warunków pracy adwokatury gdańskiej. W konferencji tej wziął również udział przedstawiciel egzekutywy POP PZPR przy Gdańskiej Radzie Adwokackiej, adw. Stanisław Urbaniak. Wśród innych tematów poruszone zostało również zagadnienie współpracy organizacji politycznych istniejących na terenie Izby gdańskiej (POP PZPR, koła ZSL i SD) z Radą Adwokacką — w nawiązaniu do analogicznej problematyki na Węgrzech.

Po powrocie do Warszawy w następnym dniu pobytu goście nasi odwiedzili gmach sądów warszawskich przy ul. Świerczewskiego 127. Złożyli wizytę prezesowi Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy, a następnie przysłuchiwali się rozprawom toczącym się na salach sądowych, zapoznając się z ich przebiegiem.

W czasie bytności w gmachu sądów kolegom węgierskim towarzyszył wiceprezes Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy L. Reske.

Po południu delegacja odwiedziła Zespół Adwokacki Nr 25 w Warszawie, zapoznając się na miejscu z warunkami pracy tego Zespołu. Informacji udzielała adw. Antonina Grabowska, członek Warszawskiej Rady Adwokackiej.

W dniu 22 czerwca 1966 r. odbyła się dłuższa robocza konferencja, której celem była wymiana doświadczeń i omówienie problematyki adwokatury polskiej i węgierskiej na tle bieżących zagadnień organizacyjno-zawodowych.

W konferencji tej, której przewodniczył prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski, wzięli udział: członkowie Prezydium NRA, dyrektor Biura do Spraw Adwokatury Maria Matwinowa, starszy radca Ministerstwa Sprawiedliwości Józef Bober, dziekan Warszawskiej Rady Adwokackiej adw. Zygmunt Skoczek oraz członkowie Kolegium Redakcyjnego „Palestry”.

W dniu 23 czerwca 1966 r. przyjął delegację węgierską Minister Sprawiedliwości prof. dr Stanisław Walczak na dłuższej audyencji. W czasie tej wizyty Minister podkreślał wielką rolę samorządu adwokackiego w kształtowaniu stosunków w adwokaturze. Stwierdził, poza tym że samorząd adwokacki ma również doniosłe zadania w dziele wpływania na właściwą realizację funkcji społecznych, jakie adwokatura ma do spełnienia w naszym ustroju.

Niezależnie od części roboczej programu pobytu, bardzo przy tym owocnej i bogatej w treść informacyjną, stworzona została również sposobność do zapoznania naszych gości z dorobkiem gospodarczym Polski, a także z tysiącletnią tradycją historyczną naszego kraju.

W czasie pobytu w Gdańsku koledzy węgierscy zwiedzili porty, Gdynię i zabytki historyczne Gdańska.

Wielkie wrażenie na naszych gościach wywarła odbudowa Gdańska i Warszawy, a zwłaszcza zabytków Starego Miasta.

Mimo ograniczonego czasu pobytu delegacja zwiedziła pałac Wilanowski, a także była na przedstawieniu operowym w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Goście węgierscy wyrażali swój podziw dla osiągnięć kulturalnych naszego narodu oraz dla pietyzmu, z jakim otaczane są zabytki historii w Polsce Ludowej.

Przez cały czas pobytu w Polsce gościom węgierskim towarzyszyli: sekretarz NRA adw. Henryk Paluszynski oraz — z ramienia Komisji dla Współpracy z Zagranicą przy NRA — adw. Zbigniew Czernski.

W toku konferencji, o których była wyżej mowa, koledzy węgierscy przekazali nam duży zasób informacji o adwokaturze węgierskiej.

W chwili obecnej obowiązuje na Węgrzech dekret Nr 12 z roku 1958 o wykonywaniu zawodu adwokata i organizacji adwokatury. Trzeba tu jednak dodać, że adwokatura węgierska stoi w przededniu reformy, dlatego też informacje uzyskane w Polsce są szczególnie cenne dla delegacji w obecnym momencie, gdyż stanowią one materiał legislacyjny z zakresu prawa porównawczego, zebrany w bratnim kraju socjalistycznym.

Adwokatura węgierska zorganizowana jest w 20 izbach, z których największą jest Izba budapeszteńska, obejmująca blisko 1/3 część ogólnej liczby adwokatów (580 członków na ogólną ilość 1800 adwokatów na Węgrzech).

Zawód adwokata wykonywany jest w zespołach. Zespołów tych jest w Budapeszcie 20, a w miastach będących na prowincji — od 1 do 3. W mniejszych miejscowościach istnieją filie zespołów. Na czele zespołu stoi kierownik wybrany przez zespół i zatwierdzony przez prezydium izby. Kierownik musi być wybrany kwalifikowaną większością głosów, mianowicie 2/3 liczby głosujących. Kierownik otrzymuje wynagrodzenie w zależności od ilości członków w zespole, a oprócz tego wykonuje normalnie praktykę adwokacką.

Zasadniczym zadaniem kierownika zespołu jest merytoryczna kontrola jakości pracy adwokata. Jego obowiązkiem jest udzielanie rad i wskazówek członkom zespołu, ale bez jakiegokolwiek krępowania swobody ich pracy i metody obranej w prowadzeniu sprawy.

Istnieje zasada swobodnego wyboru adwokata przez klienta.

Zasadniczym organem reprezentującym interesy adwokatury są izby adwokackie. Walne zebranie izby odbywa się raz do roku.

Na czele izby stoi prezydium, złożone np. w Budapeszcie z 20 osób, a na prowincji — od 3 do 8 osób. Pracą prezydium izby kieruje przewodniczący, sekretarz i rzecznik dyscyplinarny.

W Budapeszcie kierownictwo prezydium Izby jest rozbudowane ze względu na charakter tej Izby, jako stołecznej i największej. W skład prezydium Izby budapeszteńskiej wchodzi przewodniczący, sekretarz generalny, 2 wiceprzewodniczących, 3 sekretarzy i rzecznik dyscyplinarny. W Budapeszcie wynagrodzenia za pracę w kierownictwie prezydium izby pobierają: przewodniczący, sekretarz generalny, trzech sekretarzy i rzecznik dyscyplinarny.

Nadzór nad izbami sprawuje Wydział do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości WRL, będący na prawach departamentu.

Przy izbach istnieją organizacje partyjne, ściśle współpracujące z prezydium izby.

Organizacja partyjna przy Budapeszteńskiej Izbie Adwokackiej podlega jest bezpośrednio Komitetowi Centralnemu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, a to ze względu na szczególny, wiodący charakter tej Izby oraz wagę, jaką do zagadnień adwokatury przywiązuje Komitet Centralny.

Członkowie partii starają się swoją działalność w organach samorządu adwokackiego wiązać z pracą w organach partyjnych. Dla przykładu goście węgierscy podali, iż jeden z członków Prezydium Izby jest członkiem egzekutywy partyjnej miasta Budapesztu, a inny będąc członkiem wydziału propagandowo-szkoleniowego w organizacji partyjnej miasta Budapesztu, jest równocześnie kierownikiem szkolenia zawodowego w Budapeszteńskiej Izbie Adwokackiej.

Oprócz rad adwokackich istnieje na Węgrzech Krajowa Rada Adwokacka. Ma ona niezbyt wielkie znaczenie. W skład Rady Krajowej wchodzi prezesi izb oraz niektórzy członkowie prezydium izb. Krajowa Rada Adwokacka stanowi organ doradczy i opiniodawczy dla Ministerstwa Sprawiedliwości, a ponadto jest drugą instancją w sprawie wpisów na listę i w sprawach dyscyplinarnych.

W toku odbytych konferencji goście węgierscy szeroko informowali o obecnej sytuacji adwokatury na Węgrzech.

Goście nasi wskazywali na autorytet i rangę społeczną adwokatury węgierskiej, będącą wynikiem postawy społeczno-politycznej naszych kolegów na Węgrzech. Zawód adwokata należy obecnie do najbardziej atrakcyjnych, czego dowodem jest wielka liczba kandydatów na aplikantów adwokackich, przekraczająca znacznie liczbę wolnych miejsc.

Między innymi koledzy węgierscy podali, że obecnie adwokatura cieszy się dużym autorytetem. Nie zawsze jednak tak było w ubiegłych latach.

Obecnie zmienione zostały również niektóre przepisy procedury karnej. Wprowadzono nowy przepis, że podejrzany już od chwili aresztowania ma prawo do kontaktu z adwokatem.

Jeżeli podejrzany sam nie wskaże obrońcy z wyboru, organy dochodzeniowe zwracają się do sądu o wyznaczenie obrońcy.

W każdej sprawie, w której oskarża prokurator (także w sprawie wolnościowej), oskarżony musi mieć obrońcę.

Tak szeroki zakres obligatoryjnej obrony jest wykorzystywany m. in. do przydzielania spraw adwokatom mającym mniejszą liczbę spraw i służy w ten spo-

sób — jeśli chodzi o wewnętrzne zagadnienia zespołów — do wyrównywania dysproporcji zarobków między poszczególnymi adwokatami.

Goście węgierscy udzielili również wyczerpujących informacji co do sytuacji bytowej adwokatury węgierskiej.

Przepisy obowiązujące na Węgrzech nie znają minimum ani maksimum wysokości wynagrodzenia, z jednym tylko wyjątkiem, a mianowicie wtedy, gdy chodzi o aplikantów wpisanych na listę przez pierwszy rok po wpisie. Przepisy gwarantują im minimalne wynagrodzenie w wysokości od 1 700 do 2 500 forintów miesięcznie, przy czym wysokość stawki uzależniona jest od wyniku złożonego egzaminu adwokackiego.

Izba adwokacka zapewnia adwokatowi środki egzystencji na wypadek choroby, służby wojskowej lub urlopu macierzyńskiego. Przez okres nie przekraczający jednego roku (w razie zachorowania na gruźlicę — nawet do dwóch lat) wypłacany jest adwokatowi stały zasiłek wynoszący 75% przeciętnego obrotu miesięcznego, uzyskiwanego przez adwokata w ostatnim roku normalnej pracy.

Również w ciągu 6 miesięcy po dłuższej chorobie lub po urlopie macierzyńskim wynagrodzenie otrzymywane przez adwokata podlega uzupełnieniu do wysokości 75% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, obliczonego za okres ostatniego roku przed zachorowaniem.

Istnieje odpłatność substytucji, ale substytucje w okresie choroby i urlopu są bezpłatne.

Na Węgrzech obowiązują stawki wynagrodzeń adwokackich przewidziane odpowiednim aktem prawnym.

Przeciętne potrącenia (poza podatkiem od wynagrodzeń) wynoszą około 30—35% obrotu. Z tego 5% idzie do dyspozycji izby na cele socjalne (m. in. na wypłacanie zasiłków, o których była wyżej mowa) oraz na tego rodzaju akcje, jak wczasy zagraniczne i inne. Podatek od wynagrodzeń obliczany jest na zasadzie skali rocznej, stosowanej po zsumowaniu wynagrodzeń z wszystkich miesięcy. Dlatego też ostateczne obliczenie podatku od wynagrodzeń dokonywane jest dopiero w końcu roku.

Stosunek wypracowanego obrotu do wynagrodzenia rocznego netto uzyskiwanego przez poszczególnych adwokatów wynosi w stosunku rocznym przeciętnie tyle samo co u nas.

W roku bieżącym około 60 adwokatów Izby budapeszteńskiej (tj. przeszło 10%) korzysta z wczasów zagranicznych w ramach funduszu socjalnego. Wczasy te trwają 8 dni.

Izba dysponuje również specjalnym funduszem inwestycyjnym przeznaczonym na podnoszenie warunków pracy zespołów adwokackich, a w szczególności na poprawę wyposażenia, jak zakup maszyn do pisania, do liczenia i zakup magnetofonów.

Goście węgierscy interesowali się również pracą adwokatury polskiej, zadając cały szereg pytań i informując się zarówno o przepisach normatywnych, jak również o codziennej pracy adwokata w Polsce.

Pobyt kolegów z kraju tradycyjnie zaprzyjaźnionego z Polską i należącego do grupy bratnich narodów obozu socjalistycznego upłynął w niezwykle serdecznej atmosferze.

Koledzy z Węgier byli bardzo ujęci przyjęciem, jakiego doznali ze strony adwokatów polskich, i zaprosili gospodarzy do złożenia im rewizyty.